

RECENZJE, OMÓWIENIA, NOTY

Wojna – retoryka walki, red. Joanna Goszczyńska, Wydział Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2015, 258 s. ISBN 978–83–64111–18–1.

Przypadająca w roku 2014 setna rocznica wybuchu pierwszej wojny światowej sprowokowała badaczy reprezentujących różne dziedziny nauki (historyków, socjologów, antropologów kultury, psychologów społecznych, politologów, przedstawicieli *culture studies* i – *last but not least* – literaturoznawców) do zmierzenia się z tematyką wojenną, wielokrotnie już wcześniej rozważaną, analizowaną i interpretowaną, ale dziś – w obliczu ekspansji nowych metodologii humanistycznych – wymagającą zastosowania odmiennych i zaktualizowanych kodów egzegetycznych. Wśród licznych towarzyszących temu jubileuszowi opracowań (indywidualnych i zbiorowych) monografia *Wojna – retoryka walki* jawi się – przynajmniej na gruncie polskim – jako innowacyjny i odkrywczy przykład skoncentrowania uwagi na obszarze jednej tylko kultury narodowej. Innymi słowy, publikacja ta przybliży naszemu odbiorcy nieznanemu mu bliżej obszar czeskich kulturowych eksploracji doświadczenia wojny.

Autorzy trzynastu zawartych w monografii artykułów zdecydowali się na różnorodne i uwzględniające odrębne perspektywy badawcze ujęcia tematyki wojennej. Część z nich (np. *Co zamiast metafizyki? Czeskie próby walki z chaosem w okresie międzywojennym* A n e t y D a s z u t y, *Cztery możliwości prozy wojennej (Czescy pisarze na froncie włoskim Wielkiej Wojny)* V á c l a v a V a ň k a czy *Obraz Szwajkara Jaroslava Haška w czeskiej krytyce międzywojennej* L u b o š a M e r h a u t a) podjęła się zadania kompleksowego rozpatrzenia wybranego problemu czy kręgu tematycznego, śledząc jego losy w twórczości wielu pisarzy. Inni natomiast postanowili rzucić światło na pojedyncze teksty lub działalność jednego tylko twórcy, za indywidualnymi realizacjami odkrywając ogólne prawidłowości rządzące kulturowymi reprezentacjami wojny i dyskursami ją opisującymi. W efekcie, podczas lektury opracowania uderza wielość perspektyw i kątów spojrzenia. Wojna dzięki tej różnorodności jawi się zarówno jako przedmiot literackiej reprezentacji, jak i impuls otwierający nowe perspektywy w dziedzinie postrzegania rzeczywistości, w rewolucyjny sposób zmieniające jej dotychczasowe – utarte i głęboko zakorzenione w świadomości zbiorowej – sposoby rozumienia i percepcji. Traktowana jest też jako jednostkowe i ko-

lektywne doświadczenie graniczne, zdolne do zredefiniowania tożsamościowych autodefinicji i jako pretekst do snucia rozważań na tematy uniwersalne.

Wśród artykułów dążących do całościowego uchwycenia kulturowych reprezentacji konfliktu zbrojnego wyeksponować wypada tekst *Cztery możliwości prozy wojennej (Czescy pisarze na froncie włoskim Wielkiej Wojny)* V á c l a v a V a ň k a, w którym badacz stara się odnaleźć i omówić wszystkie czeskie literackie wersje odzwierciedlenia udziału Czechów w działaniach militarnych armii austro-węgierskiej na terenie dzisiejszych Włoch. Vaněk – obok przywołania nazwisk twórców wybitnych i zasłużonych (Jaroslav Durych, Fráňa Šrámek, Josef Váchal) „ożywia” również dzieła autorów mało dziś znanych lub w ogóle zapomnianych (Rudolf Kepka, Bartoš Vlček, Václav Kašpar, Josef Müldner, Josef Šach, Antonín Kolek, Josef Věromír Pleva), a przyjęte kryterium tematyczne umożliwia mu konfrontowanie – na zasadzie pełnej równoprawności – utworów odległych od siebie zarówno pod względem gatunkowym (zapisy pamiętnikowe i dokumentarne, prozę poetycką, powieść pokoleń i epickie freski), jak i nieporównywalnych z punktu widzenia poziomu artystycznego. W efekcie artykuł Vaňka przybliży polskiemu czytelnikowi mało dotąd rozpoznany literacki obraz dość epizodycznego fragmentu działań wojennych i w tym należy dostrzegać jego wartość. Z recenzenckiego obowiązku wypada jednak poruszyć dwie kwestie: po pierwsze, należy zauważyć, że losy czeskich żołnierzy na froncie włoskim pojawiają się też w sławnej tetralogii Karla Poláčka *Okresní město* i po drugie, że trudno raczej zgodzić się z deklarowaną przez autora tezą, iż poezja, *nie była w stanie w ogóle sprostać wojennej rzeczywistości* (s. 49). Z twierdzeniem takim, wyrażonym w zbyt, moim zdaniem, autorytatywnym tonie, polemizuje zresztą, choć oczywiście pośrednio, zamieszczony w monografii artykuł J a n a W i e n d l a *Kilka refleksji na temat wiersza Jana Zahradníčka »Žalm roku dvaáctýřicátého« jako typu czeskiej poezji wojennej*, dowodzący niezbicie, że poezja (czy konkretniej: liryka) dysponuje narzędziami pozwalającymi jej na zmierzenie się z doświadczeniem wojennym. Niezwykle drobiazgowo analiza tekstu Zahradníčka (jej dużą część zajmują rozważania na temat wersyfikacyjnej budowy utworu) skoncentrowana jest przede wszystkim wokół tradycji psalmicznej, stanowiącej genologiczny wzorzec (zarówno w sensie konstrukcyjnym, jak i semantycznym) dla zamysłu kreacyjnego poety i wpisującej jego – odnoszącą się do wydarzeń aktualnych (represje po zamachu na Heydricha) – wizję hitlerowskiej apokalipsy w odwieczny i uniwersalny ład metafizyczny. Jednoznacznie włączona w porządek światopoglądu chrześcijańskiego interpretacja rzeczywistości zaproponowana przez twórcę *La Saletty* znajduje w monografii swój odpowiednik w egzystencjalistycznym rozumieniu sytuacji jednostki ludzkiej rzuconej w nieprzyjazny świat, proponowanym w najbardziej znanej noweli Vladimíra Křönera. W poświęconym jej artykule (*Pogłosy wojny. Metamorfozy czasu w powieści Vladimíra Křönera »Adelheid«*) autorstwa Karoliny Čwíek-Rogalskiej

nowela ta zostaje zaprezentowana jako przykład odzwierciedlenia traumatycznych przeżyć towarzyszących próbom odnalezienia się w powojennej rzeczywistości, pozbawionej etycznych drogowskazów i uchwyconej w momencie swojego „zatrzymania czasu”, zarówno zamykającego ostatecznie dorobek dotychczasowych doświadczeń, jak i otwierającego otchłan nieokreślonych przyszłościowych możliwości. O podobnych – destrukcyjnych dla indywidualnej psychiki ludzkiej – doświadczeniach mówią też zinterpretowane w artykule P e t r a M á l k a *Wojna i jej reprezentacja w prozie Richarda Weinera* opowiadania tytułowego prozaika (w pierwszym rzędzie opowiadanie *Kostajnik*), traktowane w ujęciu badacza w kategoriach narracyjnego poszukiwania nowego języka zdolnego w płaszczyźnie literackiej reprezentacji pisać typową dla pierwszej wojny światowej dewaluację etosu rycerskiego, dotąd niepodzielnie przyświecającego prowadzeniu wszelkich działań militarnych.

Szczególny pomost między zwolennikami prozatorskiego bądź poetyckiego potencjału semantycznego, dającego obu tym rudymetarnym formom literackiego wyrazu prawo do miarodajnego i wiarygodnego mówienia o wojnie, buduje zaskakujący eksperyment intertekstualny, charakterystyczny skądinąd dla całej – plastycznej i literackiej – twórczości jej autora, opisany przez Ż a n e t ę N a l e w a j k w artykule *Język wojny wobec języka wartości w noweli Zofii Nałkowskiej »Przy torze kolejowym« oraz w poemacie Jiřego Kolářa »Historia prawdziwa« (Ród Genora)*. Choć badaczka nie poświęca większej uwagi teoretycznemu podłożu tego eksperymentu, nie omawia m.in. założeń kolażowości dzieła sztuki, nie powraca do programowych postulatów Skupiny 42 i pobieżnie jedynie traktuje fundamentalne dla przestrzeni znaczeniowej poematu zagadnienie „przełożenia” wypowiedzi prozatorskiej na wersyfikacyjną konstrukcję tekstu, to jednak jej wypowiedź przekonująco prezentuje sensotwórcze i aksjologiczne zbieżności między nietscheańską filozofią Ladislava Klímy, quasi dokumentarną narracją Nałkowskiej i ich parafrazystycznym wykorzystaniem w poemacie Kolářa. W zestawieniu tym autorka odnajduje przede wszystkim świadectwo skrajnie pesymistycznej – a umotywowanej destrukcyjnym wpływem wojennego zewierzenia – diagnozy aktualnej kondycji świata i człowieka.

W monografii dominują, co wynika z jubileuszowego charakteru publikacji, teksty inspirowane kulturotwórczą rolą pierwszej wojny światowej, choć część badaczy (Josef Vojvodík, Žaneta Nalewajk, Karolina Ćwiek-Rogalska, Robert Kulmiński, Jan Wiendl) poszerzyła zakres swych zainteresowań i skierowała uwagę w stronę późniejszych konfliktów militarnych, przede wszystkim zaś – co oczywiste – w stronę czasów Protektoratu/okupacji hitlerowskiej. Autorzy zamieszczonych w publikacji artykułów biorą też na warsztat artefakty kultury o różnym – by tak rzec – ciężarze gatunkowym, zwracając uwagę nie tylko na dzieła kanoniczne, ale także wydobywając z zapomnienia utwory marginalne, legitymujące się niskim poziomem artystycznym i dzisiaj całkowicie już zapoznane. Przedmiotem ich badawczych eksplora-

cji stają się zatem teksty poetyckie i prozatorskie, fikcja literacka i zapis autobiograficzny, wypowiedzi propagandowe i pacyfistyczne, filmy, dzieła sztuki malarzkiej, a także przemiany w dziedzinie obyczaju i życia społecznego, konkretnie zaś – ideologiczne wykorzystanie mody jako znaku tożsamościowych i patriotycznych aspektów kobiecego stroju, w latach pierwszej wojny światowej urastającego do rangi nośnika postawy narodowej i jednocześnie wpisywanego w przestrzeń polemicznych rozważań podważających tradycyjne postrzeganie roli kobiety w społeczeństwie. Ten – genderowy w swej wymowie – wymiar odczytywania semantycznego potencjału odzieży stanowi przedmiot zainteresowania artykułu L i b u š e H e ě k o v e j *Olga Fastrová i te inne. Suknie, kobiety i wojna*, w którym badaczka śledzi towarzyszącą wojennym kłopotom z dostępem do modnego ubioru dyskusję toczoną wówczas w czasopiśmie przeznaczonych dla kobiet.

Kobiece – związane z silnym poczuciem kryzysu sfery codzienności – spojrzenie na wojnę rekonstruuje też J o s e f V o j v o d í k w jednym z licznych wątków problemowych znakomitego tekstu *Skryj się, wojno! Historia jako agon: o obrazach i rysunkach Toyen z lat 1939–1945*. Przeglądając się grafikom i obrazom słynnej surrealistki powstałych w okresie drugiej wojny światowej, autor wpisuje generowane w nich sensory w szeroki – i daleko wykraczający poza ramy surrealisticznej doktryny twórczej – kontekst kulturowy. Drobiazgowo interpretuje poszczególne dzieła malarzki, przywołując szereg leżących, jego zdaniem, u ich podłoża kategorii filozoficznych i estetycznych (m. in. przestrzeni, temporalności, natury, alienacji, mimesis), co pozwala mu na głęboką diagnozę wojny jako mechanizmu destrukcyjnego, działającego jako czynnik „pustoszący” antroposferę. Posługuje się (w nawiązaniu do koncepcji Giorgio Agambena) pojęciem gry – przede wszystkim dziecięcej – by zasugerować twierdzenie, że pozornie odrealnione fantasmagorie przestrzenne, kreowane przez Toyen, *de facto* wyjątkowo trafnie opisują stopień dehumanizacji wojennego świata.

Załamania tradycyjnych zasad etycznych kształtujących reguły relacji interpersonalnych – w ekstremalnej postaci ujawniającego się dzięki zinstytucjonalizowanej procedurze Zagłady – dotyczy też artykuł R o b e r t a K u l m i ń s k i e g o *Wojna czeska – wojna polska? – czyli o obrazie i wizerunku słów kilka*. Autor porównuje w nim dwa filmy: *Musíme si pomáhat* Jana Hřebejka i obraz Jana Jakuba Kolskiego *Daleko od okna*. Eksponując wyraźne (choć zapewne bezwiedne) zbieżności fabularne budujące swoiste pokrewieństwo obu tych dzieł, podkreśla całkowitą odmienną towarzyszącą im atmosfery emocjonalnej – ironii czechkiej produkcji przeciwstawiając powagę i tragiczny nastrój propozycji polskiej. Swe uwagi badacz lokalizuje w niezwykle szerokim kontekście ustaleń ponowoczesnych myślicieli, przede wszystkim reprezentujących dziedzinę *culture studies* lub/i antropologii kulturowej (m.in. Stuarta Halla, Waldemara Kuligowskiego, Jima Clifforda, Umberto Eco, Johna Fiske), eksponując kulturowe (też w sensie narodowym) uwikłania każdego (w tym

przypadku filmowego) dzieła sztuki. Wypowiedź Kulmińskiego – „dobrze posadowioną” w przestrzeni najnowszych teorii i otwierającą pole dla dalszych owocnych dyskusji – uznać należy za jeden z „mocniejszych punktów” monografii, choć dla porządku wypada przypomnieć, że czeska (czy raczej: czechosłowacka) kultura również dysponuje licznymi przykładami „ciemnej” reprezentacji holokaustu i że – ze względu na temat artykułu – nie powinno się przy okazji podobnych rozważań zapominać o oscarowym słowackim filmie *Obchod na korze* Jána Kadára i Elmara Klosa (1965).

Dla polskiego odbiorcy recenzowanej monografii szczególnie interesująca wydać się może odmienność wartościowania i pamięci, różnicująca postrzeganie obu globalnych konfliktów zbrojnych w Polsce i w Czechach. Dzięki jej lekturze polski czytelnik odkrywa przede wszystkim, że pierwsza wojna światowa stała się w kulturowej refleksji naszych południowych sąsiadów przedmiotem literackiego modelowania nie tylko w powszechnie znanych *Przygodach dobrego wojaka Szwejka* i że czeska kultura bardzo intensywnie i ekstensywnie zareagowała na ten wojenny kataklizm, powracając do niego w licznych tekstach, wpisujących się w heterogeniczne poetyki i reprezentujących niejednokrotnie sprzeczne stanowiska aksjologiczne. Należy przy tym podkreślić, że powieści Haška poświęcone zostały w monografii tylko dwa artykuły, oba zresztą nie próbujące na nowo odczytać jej semantycznego bogactwa i kierujące spojrzenie na płaszczyzny znaczeniowe, które z punktu widzenia głównego nurtu badań „szwejkologicznych” mogą jawić się jako peryferyjne czy marginalne. Pierwszy z nich (*Obraz Szwejka Jaroslava Haška w czeskiej krytyce międzywojennej* L u b o š a M e r h a u t a) rekonstruuje dyskusje, jakie w okresie międzywojennym toczono wśród czeskich intelektualistów wokół roli, rangi i statusu Haškovskiego arcydzieła, ukazując, że jego recepcji pierwotnie nie towarzyszył bynajmniej bezkrytyczny zachwyt i że wielu komentatorów (np. Josef Kopta, Jaroslav Durych, Viktor Dyk, Václav Černý) podkreślało w swych wypowiedziach niebezpieczeństwo płynące z „łatwej identyfikacji” tzw. szwejkostwa z czeskim charakterem narodowym. Drugi – *Propaganda wizualna w czasie I wojny światowej* J o a n n y K r ó l a k – opowiada w swej pierwszoplanowej linii interpretacyjnej o strategiach obrazowych i retorycznych stosowanych przez autorów rozmaitych plakatów, pocztówek czy opakowań słodczy służących kształtowaniu opinii publicznej i sterujących jej – w założeniu pozytywnym – stosunkiem do działań militarnych. Przypominając i aktualizując (tekst jest bogato ilustrowany) konkretne przykłady owej propagandy, pochodzące z odrębnych i stojących po obu stronach wojennej barykady (niemieckich, austriackich, angielskich czy amerykańskich) ośrodków kształtowania świadomości zbiorowej, badaczka dowodzi swoistej – globalnej – unifikacji tych strategii, które – niezależne od swej (państwowej i ideologicznej) proveniencji – operują analogicznym repertuarem środków perswazyjnych i eksponują identyczny

w gruncie rzeczy system wyobraźniowy. *Przygody dobrego wojaka Szwejka*, obnażając rzeczywiste (oczywiście w ramach fikcji literackiej), co oznacza w tym przypadku: dalekie od zaprogramowanej przez ówczesnych *copywriterów* sytuacji komunikacyjnej, sposoby odczytania podobnych przekazów propagandowych, demaskując, zdaniem autorki, ich manipulacyjny i oparty na fałszywych przesłankach aksjologicznych, charakter.

W orbicie oddziaływania powieści Haška do pewnego stopnia mieści się również artykuł J o a n n y G o s z c z y Ń s k i e j *Wielka Wojna według Vladislava Vančury*. Badaczka przybliżyła w nim ważne w tradycji literatury czeskiej, ale w Polsce znane jedynie wąskiemu gronu specjalistów dzieło Vančury *Pole orná a válečná*, wnikliwie analizując semantyczną złożoność tej powieści, która stanowi dość osamotnioną w piśmarstwie naszych południowych sąsiadów próbę awangardowego (bliskiego ekspresjonistycznej hiperbolizacji) przekazu doświadczenia wojennej apokalipsy i którą, jak dowodzi autorka artykułu, uznać można za intertekstualną i polemiczną odpowiedź na ludyczność Szwejkowskiego imaginarij. Goszczyńska w swej interpretacji w interesujący sposób inicjuje tu też dyskusję z dotychczasowymi – utwalonymi już w praktyce literaturoznawczej – wykładniami Vančurovskiej powieści, dowodząc, że zasygnalizowane w jej tytule przeciwstawienie „pól uprawnych” i „pól bitewnych”, wraz z wszelkimi towarzyszącymi takiej opozycji kulturowymi konotacjami, ma charakter jedynie pozorny i że pisarz obu tym – skontrastowanym w zbiorowej świadomości – wyobrażeniom nadaje ujednoczone, skrajnie negatywne, nacechowane emocjonalnie.

Zagadnienia propagandy wojennej dotyka też w monografii – choć już nie tak bezpośrednio – artykuł M a r c i n a F i l i p o w i c z a *Czeskie wojsko jako obrońca Austrii i cesarza. Zapomniana idea czeskiego militarysty*, zwracający się w stronę rzadko – być może ze względu na jej „narodową nieprawomyślność” – poruszanej kwestii wdrożenia czeskiej refleksji militarystycznej w przestrzeń austriackiej machiny państwowotwórczej. Badacz przypomina w swej wypowiedzi – niemal zupełnie dziś zapomnianą działalność Eduarda Rüffera, redaktora naczelnego czasopism „Žižka” i „Vlast” – dowodząc, że jego, wiernopoddańcze w swej powierzchownej – dosłownej – płaszczyźnie semantycznej, deklaracje lojalności pod adresem domu panującego, eksponujące „wojenną gotowość” czeskiej społeczności, *de facto* kryły w sobie „wywrotowy” ładunek, demaskujący nacjonalistyczny wymiar propagandy państwowej i stanowiły wyraz sprzeciwu wobec integracyjnych i unifikacyjnych mechanizmów leżących u podłoża ideologicznych i politycznych uwarunkowań funkcjonowania austriackiej armii.

Osobne miejsce w recenzji należy wydzielić dla ciekawego, choć nieco odbiegającego od zakreślonego w tytule monografii tematu, punktu widzenia na kulturowe konsekwencje pierwszej wojny światowej, który zaprezentowała w artykule *Co za-*

miast metafizyki? Czeskie próby walki z chaosem w okresie międzywojennym A n e - t a D a s z u t a. Przypominając, że lata dwudzieste to nie tylko okres niespotykanego wcześniej fermentu w dziedzinie teorii i praktyki artystycznej, ale także epoka kryzysu światopoglądowego wywołanego (w wielkiej mierze, choć nie wyłącznie) dehumanizacyjnym i traumatycznym doświadczeniem hekatomb wojennej, skutkującym dewaluacją dotychczasowych pewników aksjologicznych, badaczka rekapituje stanowiska kilku najbardziej opiniotwórczych projektodawców przemian czeskiego modelu zbiorowej tożsamości. Przywołując poglądy myślicieli politycznych (T.G. Masaryka), przedstawicieli refleksji awangardowej (Karla Teigeo i Vladislava Vančury) czy reprezentantów przełomu strukturalistycznego (Jana Mukařovskiego) badaczka pokazuje, że ich propozycje – mimo istotnych różnic – łączy dążenie do zastąpienia tradycyjnych przeświadczeń metafizycznych, postrzeganych dotąd jako gwarancja niezmienności porządku ontologicznego i antropologicznego, nowymi koncepcjami spójnego i uniwersalnego ładu rzeczywistości.

Wszystkie zaprezentowane w monografii artykuły współtworzą polifoniczny co prawda, ale składający się na koherentną całość obraz rozpoznania sposobów reprezentacji konfliktu wojennego w kulturze czeskiej. Ukazują przede wszystkim, że mimo iż obie wielkie wojny światowe przynależą do obszaru wspólnego doświadczenia Polaków i Czechów, to niewiele można znaleźć płaszczyzn identyfikacji, pozwalających na wysnuwanie „uproszczonych analogii”, ułatwiających wyjaśnianie cudzych przeżyć za pośrednictwem przywoływania pamięci własnej. Czeska kultura bowiem, co w większości ukazują zamieszczone w monografii artykuły, w o wiele mniejszym niż kultura polska zakresie zaktualizowała tradycyjnie heroiczny (patriotyczny, narodowy, rycerski) obraz konfliktu militarnego, zastępując go nastawieniem na diagnozę spowodowanego przez wojnę rozkładu przestrzeni aksjologicznej, skutkującego demontażem wcześniej „obowiązujących” form (i norm) kulturowych czy cywilizacyjnych oraz otwarciem się na formy (i normy) nowe, być może oczekiwane, być może – budzące lęk i obawę, ale na pewno radykalnie odmienne od tego, co było przedtem i co w powszechnej świadomości funkcjonowało jako niepodważalny fundament trwania egzystencji w jej codziennym (tak wysoko cenionym w twórczości naszych południowych sąsiadów) wymiarze.

Anna Gawarecka (Poznań)